

FRANCISZEK PIĄTKOWSKI

ur. 1946; Wólka Kuligowska



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, reportaż, cechy reportażu, kacyk, Kapuściński, Ryszard (1932-2007), "Cesarz" (książka)

Reportaż dawniej a dziś

Wielka polska szkoła reportażu jest ewenementem. Jeżeli polski reportaż, dotyczy to nie tylko Ryszarda Kapuścińskiego, cieszy się uznaniem poza granicami Polski, to z czegoś się to bierze. Najprostsza definicja gatunku jest taka, że reportaż jest prawdziwym opowiadaniem, a w środowisku, które miałem szczęście poznać z bardzo bliska, obowiązywało to jako norma – nie kłam, pisz prawdę. Rzecz jasna, reportaż często posługiwał się językiem pars pro toto – część zamiast całości. Piszemy o gminie czy powiecie, ale wiadomo, że dotyczy to całego kraju. Dopadamy kacyka, ale wiadomo, że tych kacyków jest od jasnej cholery – więc część zamiast całości. Bardzo często spotykany w polskim reportażu jest język ezopowy. Ryszard Kapuściński pisał „Cesarza”, który ukazywał [się] w odcinkach i wszyscy czytali go jako reportaż o Edwardzie Gierku, a nie o cesarzu Haile Selassie. Polscy reportażyści nie chcieli kłamać i nie umieli kłamać. Wdawali się w bardzo ostre gry z cenzurą, co pozwalało doskonalić warsztat, ostrzyć środki – to była świetna szkoła. Dzisiaj pisze się mniej reportaży, bo reportaż jest niezwykle kosztochłonny i pracochłonny.

Data i miejsce nagrania	2014-01-27, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Karolina Lasota
Redakcja	Piotr Lasota, Małgorzata Popek, Monika Tatara
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"